

Remonty saudyjskich Abramsów

#Przemysł zbrojeniowy #Wojska lądowe 17 kwietnia 2012

Zakłady remontowe US Army, Anniston Army Depot, rozpoczęły remont pierwszej partii czołgów M1A2 Abrams wojsk lądowych Arabii Saudyjskiej, w ramach programu ich głębokiej modernizacji.

Demontaż M1A2 dla Arabii Saudyjskiej (z zapasów amerykańskich wojsk lądowych) w tr

Arabia Saudyjska zleciła kilka lat temu, kosztem ok. 2,9 mld USD, zakup 57 używanych przez Amerykanów czołgów M1 (15 w wersji A1 i 42 A2) i zmodernizowanie ich do wariantu M1A2S. Takim samym zabiegiom ma zostać poddana większość z 315 M1A2, dostarczonych Królestwu w połowie lat 1990. (zobacz: [Modernizacja saudyjskich Abramsów](#)). Wskazana kwota w większości pochłania jednak wartość pakietu serwisowego i logistycznego na kolejne lata użytkowania czołgów.

Głównym wykonawcą zlecenia jest General Dynamics Land Systems - producent Abramsów. Realizację kontraktu podzielono na trzy etapy: prac badawczo-rozwojowych (które już zakończono), modernizację 57 używanych M1A1 i M1A2 (ten etap jest finalizowany) oraz modernizację czołgów, przekazanych odbiorcy niemal dwie dekady temu. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom, całość prac zostanie zrealizowana w USA.

Modernizacja polega na wykonaniu remontu głównego i przywrócenie wozom pełnego resursu. Wykonanie tego zadania zlecono wojskowym zakładom remontowym US Army w Bynum, w stanie Alabama. Niedawno przystąpiły one do prac przy pierwszych ze 143 czołgów, których modernizację opłaciła już Arabia Saudyjska. Na finansowanie identycznego procesu oczekuje kolejne 129 pojazdów.

Później czołgi będą przekazywane do zakładów General Dynamics w Lima, w stanie Ohio. Tam instalowane będą podzespoły, które pozwolą na ukończenie odmiany M1A2S. Model ten zostanie wyposażony m.in. nowy system kierowania ogniem, termowizyjne systemy obserwacji nocnej, a także elementy modernizacji do standardu M1A2SEP (które przystosowują czołg do działania na sieciocentrycznym polu walki), w tym system wspomagania dowodzenia FBCB2. Saudyjskie Abramsy otrzymują także wzmocniony pancerz, w tym dna kadłuba oraz - o ile to konieczne - nowe armaty M256A1. Standardowe silniki turbinowe AGT-1500 zostaną zastąpione nowymi, LV-100-5 (to owoc skasowanego programu ciężkiej samobieżnej haubicy Crusader), który są lżejsze, mniejsze, a przede wszystkim bardziej oszczędne (zużywają w czasie jazdy średnio o 30% mniej paliwa, a w czasie postoju - aż o 50%).

Według planu, do sierpnia bieżącego roku zakłady remontowe opuści 60 czołgów, a we wrześniu kolejne 42.



Demontaż M1A2 dla Arabii Saudyjskiej (z zapasów amerykańskich wojsk lądowych) w trakcie remontu, realizowanego w zakładach US Army / Zdjęcie: US Army

Arabia Saudyjska zleciła kilka lat temu, kosztem ok. 2,9 mld USD, zakup 57 używanych przez Amerykanów czołgów M1 (15 w wersji A1 i 42 A2) i zmodernizowanie ich do wariantu M1A2S. Takim samym zabiegom ma zostać poddana większość z 315 M1A2, dostarczonych Królestwu w połowie lat 1990. (zobacz: [Modernizacja saudyjskich Abramsów](#)). Wskazana kwota w większości pochłania jednak wartość pakietu serwisowego i logistycznego na kolejne lata użytkowania czołgów.

Głównym wykonawcą zlecenia jest General Dynamics Land Systems - producent Abramsów. Realizację kontraktu podzielono na trzy etapy: prac badawczo-rozwojowych (które już zakończono), modernizację 57 używanych M1A1 i M1A2 (ten etap jest finalizowany) oraz modernizację czołgów, przekazanych odbiorcy niemal dwie dekady temu. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom, całość prac zostanie zrealizowana w USA.

Modernizacja polega na wykonaniu remontu głównego i przywrócenie wozom pełnego resursu. Wykonanie tego zadania zlecono wojskowym zakładom remontowym US Army w Bynum, w stanie Alabama. Niedawno przystąpiły one do prac przy pierwszych ze 143 czołgów, których modernizację opłaciła już Arabia Saudyjska. Na finansowanie identycznego procesu oczekuje kolejne 129 pojazdów.

Później czołgi będą przekazywane do zakładów General Dynamics w Lima, w stanie Ohio. Tam instalowane będą podzespoły, które pozwolą na ukompletowanie odmiany M1A2S. Model ten zostanie wyposażony m.in. nowy system kierowania ogniem, termowizyjne systemy obserwacji nocnej, a także elementy modernizacji do standardu M1A2SEP (które przystosowują czołg do działania na sieciocentrycznym polu walki), w tym system wspomagania dowodzenia FCB2. Saudyjskie Abramsy otrzymują także wzmocniony pancerz, w tym dna kadłuba oraz - o ile to konieczne - nowe armaty M256A1. Standardowe silniki turbinowe AGT-1500 zostaną zastąpione nowymi, LV-100-5 (to owoc skasowanego programu ciężkiej samobieżnej haubicy Crusader), który są

lżejsze, mniejsze, a przede wszystkim bardziej oszczędne (zużywają w czasie jazdy średnio o 30% mniej paliwa, a w czasie postoju - aż o 50%).

Według planu, do sierpnia bieżącego roku zakłady remontowe opuści 60 czołgów, a we wrześniu kolejne 42.

Powiązane wiadomości

[Remonty saudyjskich Abramsów \(2012-04-17\)](#)

[Modernizacja saudyjskich Abramsów \(2010-01-08\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o